

Tercet Egzotyczny, Ja i chacha

Dzisiaj całkiem przypadkiem
- pomimo mojego wieku –
Idąc bez celu ulicą
Wpadłam do dyskoteki.

Myślałam, że w tym przybytku
Disco tańce zobaczę,
Lecz całkiem mnie zaskoczyło,
Bo usłyszałam "cza-czę".

Już nigdy tak do końca
Sobie nie wybaczę,
Że do tej pory
Nie tańczyłam "cza-czy".

Bo "cza-cza" to jest taniec,
Co działa jak narkotyk
Nie tylko przez taniec,
Lecz także przez dotyk.

Myślałam – przyznam szczerze –
Że tylko walce i tanga
Dzisiaj mnie mogą rozruszać,
No, może czasem „balanga”.

Ale ten dziwny wieczór
Moje życie przewraca,
Bo od tej jednej minuty
Istnieje tylko "cza-cza".

Już nigdy tak do końca
Sobie nie wybaczę,
Że do tej pory
Nie tańczyłam "cza-czy".

Bo "cza-cza" to jest taniec,
Co działa jak narkotyk
Nie tylko przez taniec,
Lecz także przez dotyk.